

**Jezus mówi: „Ja daję im życie wieczne. Nie zginą one na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki.” (J 10, 28)**

**Seminarzyści z kubańskiej diecezji Hawana w czasie modlitwy.**

**„Możemy zadbać o to, by przynajmniej dwie osoby odpowiedziały na Boże wezwanie, by w przynajmniej dwóch ludziach był widoczny obraz Chrystusa, by dwie słabe istoty próbowały być ludźmi dobrej woli: ty i ja!”**

**Ojciec Werenfried (1913-2003)**

## Drodzy Przyjaciele!

Było to w czasie spotkania z księżmi z różnych krajów. Ojciec Werenfried prosił nas, byśmy z „twórczym zaufaniem” całym swym kapłańskim życiem służyli Kościołowi w potrzebie. Każdy z nas odpowiadał tymi samymi słowami: „Będę służył”. To właśnie znaczy być księdzem. W ostatnich latach pojawiają się bolesne publikacje na temat księży, którzy okazali słabość. Nierzadko te smutne przypadki wykorzystuje się w sposób demagogiczny. Kościół wyciąga odpowiednie wnioski, stawiając teraz większe wymagania przy selekcji kandydatów do kapłaństwa. Nacisk kładzie się nie tylko na kształcenie w dziedzinie teologii, lecz przede wszystkim na pogłębianie życia duchowego kandydatów. Jak wyjaśnia arcybiskup z Ozamis (Filipiny): „Czas formacji to przede wszystkim osobista podróż z Chrystusem”. Chodzi tu o wewnętrzną relację i rozwój dynamiki miłości. Dzięki Państwa pomocy wspieramy, co siódmego seminarzystę na świecie. Ze względu na brak księ-



**„Będę służył”.  
To właśnie znaczy  
być księdzem.**

ży wielu neoprezbiterów jest przeciwnych pracą. Już po kilku latach niektórzy czują się wypaleni. Nasza pomoc umożliwia im odnowienie powołania dzięki wyjazdom na rekolekcje i studia.

W Wielkim Poście każdy z nas, kapłanów, odbywa ową „podróż z Chrystusem”, pro-

wadzącą nas do pierwszej stacji Triduum Paschalnego – do Wielkiego Czwartku, kiedy to Jezus ustanowił sakramenty Eucharystii i kapłaństwa. Jeden z naszych najważniejszych tegorocznych projektów dotyczy Kościoła w Albanii, który cierpiał w czasach komunistycznych niezwykle brutalne prześladowania. Kraj ten był pierwszym państwem w historii ludzkości, którego władze oficjalnie zadeklarowały ateizm. W 1972 r. albański kapłan, ojciec Kurti, skończył 70 lat. W czasie ostatnich pięciu lat w obozie karnym uniemożliwiano mu odprawianie Mszy świętej. W końcu został skazany na śmierć i stracony, po-

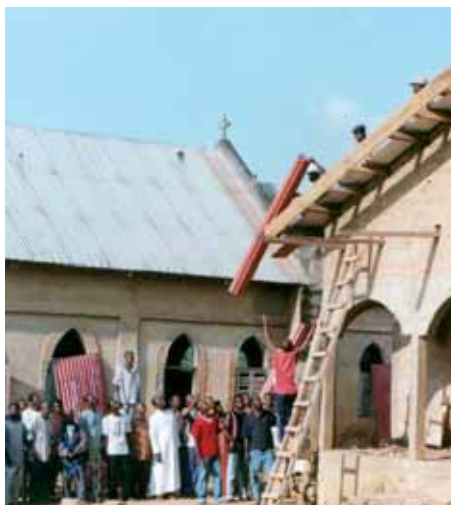
nieważ popełnił „przestępstwo”: ochrzcił dziecko. Wszyscy albańscy księża byli więzieni i torturowani, jednak ani jeden nie odstąpił od wiary. Każdy z nich jest dziś żywym kamieniem w duchowej katedrze, jaką stanowi Kościół w Albanii. Tutejsi katolicy mają prawo jednak również do wzniesienia widzialnych katedr. Trwa właśnie budowa jednej z nich – w diecezji Lezhe. Dotychczas odbudowywano głównie małe wiejskie kościółki. Teraz chodzi o świątynię, która symbolizowałaby jedność wszystkich wspólnot parafialnych z biskupem Lezhe. Na ten rok obiecaliśmy im 320 000 zł. Pomóżcie nam Państwo za pomocą tego gestu wyrazić wdzięczność albańskim męczennikom. Każdemu z Was życzę błogosławionego Triduum Paschalnego. W Wielki Czwartek jako kapłan myślę o Was w sposób szczególny. Z całego serca Wam błogosławię

*O. Joaquín Allienale*

Międzynarodowy  
Asystent Kościelny



# Pomoc w budowie – dla Kościoła jutra



**Kościół w Kouma Tokpli (Togo) jest odnawiany. Państwa pomoc to 40 000 zł.**



**Bambusowa kaplica w Miao – na budowę kościoła obiecaliśmy 80 000 zł.**



**Wietnam – brakuje jeszcze 100 000 zł na budowę kościoła w Ngoc Lien.**

Ludzie z plemienia Wancho w diecezji Miao (**Indie**) byli kiedyś łowcami głów. Dziś są chrześcijanami. Niestety nawet połowa spośród nich nie umie czytać. Jednak nadzieja w Chrystusie jest im bezpieczną i silną kotwicą duszy (por. Hbr 6,19) – liczba katolików wśród nich szybko rośnie. Na Wielkanoc znów 500 osób zostanie ochrzczonych. Małe kaplice z bambusa już nie wystarczają. Mieszkańcy parafii Kanubari (21 wsi) pragną zbudować kościół, w którym wspólna nadzieja będzie mogła wzrastać w modlitwie i sakramentach. Chata pełniąca funkcję kaplicy przestała wystarczać także w parafii Santa Rosa w Tabatindze (**Brazylia**). Przed trzema laty rozpoczęto tu budowę kościoła z cegły. Środków starczyło jednak tylko na mury. Zabrakło pieniędzy na dach, podłogę i sufit. Msze odprawiane są więc w kościele, lecz pod namiotowym zadaszeniem; w trakcie celebracji często słychać hałas z sąsiedztwa, gdzie rozgościła się jedna z sekt. Budowa kościoła może być rozumiana również jako znak sprzeciwu wobec działalności sekt.

Świątynie potrzebują kapłanów i dlatego tak bardzo potrzebne są seminaria. Brat Emmanuel z **Burkiną Faso**, gdzie w 2007 r. sumą **91 600 zł** wspomozemy budowę seminarium dla Burkiną Faso i **Nigru**, ujmuje to w następujący sposób: „Kościół jutra potrzebuje dobrych, świętych i kompetentnych księży. Nikt nie rozumie tego lepiej niż Wy”. Jakież w tych słowach zaufanie! Dzięki Państwa pomocy nie zawiedzimy go.



**Santa Rosa w Tabatindze – na budowę dachu i podłogi obiecaliśmy 29 320 zł.**



**Owoc męczeństwa – trwa budowa katedry w Lezhe (Albania).**



**Blisko Nieba – to Państwo umożliwili budowę tej kaplicy w peruwiańskich Andach.**



**Kłęcząc tak jak Nikołaj: także w Mińsku (Białoruś) babcie dbają o przekazywanie wiary wnukom.**

## Babcine mruczenie

Nikołaj leżał już w łóżku, a babcia klęczała i mruzczała coś pod nosem. Zauważał to już wielokrotnie, kiedy rodzice zabierali go na parę dni do babci – mruczenie to słyszał zawsze, gdy zasypiał. „Co tam mruyczysz?” – zapytał. „Modłę się.” – odpowiedziała. „Całą noc?” – „Tak, całą noc.” Nikołaj nigdy nie zapomniał tego krótkiego dialogu i długiego mruczenia. Dziś jest księdzem. Czasem również spędza na klęczkach całą noc. Wierzy w moc modlitwy. Teraz znów jest ona bardzo po-

trzebna. Jedyne w całym **Kazachstanie** katolickie seminarium duchowne w Karagandzie (18 kleryków), w którym studiował także i on, znajduje się w ciężkiej sytuacji. Koszty utrzymania całego seminarium nie są wprawdzie duże, ale nie ma ono żadnych środków do utrzymania. W 2007 roku zabraknie **180 000 zł**. Nikołaj klęka do modlitwy. Tak jak jego babcia, ufa Bogu. Kto pomodli się wraz z nim? Kto usłyszy jego błagania?



## Zawsze Mu towarzyszyć



„Oni przyszli do Niego” – afrykańscy rodzice towarzyszą synowi, który ma otrzymać święcenia kapłańskie. Jego podróż z Chrystusem to część ich własnej drogi życiowej.

„Potem wyszedł na górę i przywołał do siebie tych, których sam chciał, a oni przyszli do Niego (...) aby Mu towarzyszyli, by mógł wysyłać ich na głoszenie nauki.”

Tymi słowami z ewangelii św. Marka (3,13nn) rozpoczyna opis swojej placówki rektor seminarium duchownego w Cartago (Kolumbia). Nie ma tu wiele do dodania. Bóg powołuje, kogo sam chce. Usłyszeć ten głos – to dopiero początek, powołanie trwa zaś przez całe życie. Urzeczywistnia się w szafowaniu sakramentów

### Pomoc Kościołowi w Potrzebie – dzięki Waszej pomocy – wspiera co siódmego seminarzystę na świecie:

Kontynent	2003	2004	2005	2006
	Liczba seminarzystów			
Europa Wsch.	10.899	10.054	8.967	8.786
Afryka	2.002	2.184	1.248	1.904
Azja	894	1.483	761	1.396
Ameryka Pd.	5.020	4.747	4.726	4.638
<b>RAZEM</b>	<b>18.815</b>	<b>18.468</b>	<b>15.702</b>	<b>16.724</b>

i głoszeniu Słowa Bożego. Seminarium potrzebuje książek i nowej kuchni. Słowa i chleba. Obiecaliśmy na ten cel **36 000 zł**. Posługa duszpasterska stała się jednak trudniejsza w głośnym, pełnym przemocy świecie, który zagłusza głos powołania. Jeden z filipińskich kleryków ma na to radę: „Wołanie Pana dotyka mego serca. Mogę zamknąć swoje uszy, ale nie serce... Jeśli powiem Mu «tak», On sam będzie mnie podtrzymywał”. Jego biskup tłumaczy: formacja jest sprawą indywidualną – semina-

rium nie prowadzi seryjnej produkcji księży. Ma ona być przede wszystkim „osobistą podróżą z Chrystusem”. Podróż nie kończy się w momencie otrzymania święceń. Wręcz przeciwnie, właśnie dzisiaj dalsze kształcenie, chwile duchowego wyciszenia, rekolekcje i kursy dla księży są potrzebne bardziej niż kiedykolwiek. Św.

Marek nazywa je „towarzyszeniem” Jezusowi, a arcybiskup Chartumu (Sudan) – „szczególnymi chwilami łaski, błogosławionymi dniami”. W jego kraju, ogarniętym wojną i znajdującym się pod rządami islamistów, w którym świadectwo wiary można

przyplacić śmiercią, dni wspólnej modlitwy i dziękczynienia za powołania mają podwójnie ożywczy wpływ: z jednej strony na braterską wspólnotę, z drugiej zaś – na wolę dalszego głoszenia Ewangelii. Na Filipinach obiecaliśmy **64 000 zł** na kształcenie 41 seminarzystów w diecezji Ozami, w Sudanie zaś – **68 000 zł** na program formacyjny dla 71 księży w Chartumie. „Oni przyszli do Niego” – pomóżmy im przy Nim wytrwać.



Zdjęcie: Magdalena Wolnik

Braterska wspólnota – klerycy dominikańscy w Krakowie.



„Wołanie Pana dotyka mego serca.” Seminarzyści na Filipinach.



Przystanek w podróży z Chrystusem – święcenia kapłańskie w Cartago (Kolumbia).



W maju Ojciec Święty przyjedzie do Brazylii, by wziąć udział w Konferencji Ogólnej Episkopatu Ameryki Łacińskiej. Przygotowaniu do tego wielkiego wydarzenia – w Ameryce Łacińskiej mieszka prawie połowa wszystkich katolików świata – służą liczne przedsięwzięcia i spotkania. Pomoc Kościołowi w Potrzebie pomogła w organizacji kongresu pod hasłem „Praca duszpasterska wraz z Maryją”, który odbył się w Meksyku. Arcybiskup Santiago de Chile, kardynał Francisco Javier Errázuriz, przewodniczący CELAM (Rady Episkopatów Ameryki Łacińskiej i Karaibów), napisał do nas: „Z serca dziękuję Państwu w imieniu biskupów i wszystkich uczestników kongresu. To ważne wydarzenie, będące przygotowaniem na spotkanie z Ojcem Świętym, uświadomiło nam, jak cenny jest skarb miłości do Matki Bożej, którym Bóg obdarował nasz kontynent. Bez Państwa pomocy wszechstronne i owocne prace kongresu nie byłyby możliwe (...) Będziemy zanosić Bogu w czasie Eucharystii Państwa intencje, zawierając je także sercu Maryi, patronki całej Ameryki”.



Hans-Peter Röhlin  
Präsident

## Kolumna

### Nawrócenie

*Pewien gorliwy duszpasterz wypisał na swej wizytówce mądra radę: „Nawróć się już dziś – unikniesz tłoku na Sądzie Ostatecznym!”.*

*Nawrócenie to dla mnie krok w kierunku Boga. Nawrócenie związane jest przede wszystkim z miłością: jest miłością, na którą się zdobywam, gdy uświadamiam sobie własną winę, to, że okazałem się tak niedoskonały. Nawrócić się – to znaczy zdać się całkowicie na nauczanie oraz Osobę Jezusa Chrystusa.*

*Chodzi więc przede wszystkim o coś bardzo osobistego. Nawrócenie zakłada pokorę: przyjęcie tego, czym naprawdę jestem, łącznie z ciemnymi stronami mojego „ja”. Pokorą jest moc powiedzieć: jestem niczym, Bóg jest wszystkim. Nawrócenie zakłada odwrócenie się od tego, co nie jest prawdziwe, i zwrócenie ku Bogu, który jest wszystkim. Odwrócenie się od zła, a zwrócenie ku dobru; jest to przemiana we mnie, możliwa wyłącznie dzięki miłości.*

*Kiedyś podczas katechezy zrozumiałem, że moje nieprzemyślane słowa sprawiły jednemu z uczniów przykrość. Nie dawało mi to spokoju. Po zajęciach przeprosiłem go. Popatrzył na mnie wielkimi oczyma, a potem z szelmowskim uśmiechem powiedział: „Proszę się nie przejmować, nikt nie jest doskonały!”.*

*W tym sensie życzę nam wszystkim owocnego przeżycia Wielkiego Postu.*

## Potrzeby, miłość i wdzięczność – Wasze listy

### Żebrak dla Boga

Zalączęm czek na 2466 \$. Moja 90-letnia matka została w ostatnie Boże Narodzenie potrącona przez samochód i doznała ciężkiego urazu kolana. Poleciałam do niej i zajmowałam się nią przez kilka tygodni, nie chciałam jednak pobrać przyznanego przez państwo dodatku opiekuńczego. Mama namawiała mnie jednak usilnie, żebym to zrobiła, mówiąc: „Ojciec Werenfried prosi o wsparcie i chce, żebym posłała mu jeszcze trochę pieniędzy”. Przesyłam, zatem kwotę otrzymaną za bilet lotniczy i za opiekę nad nią. Dziękuję. Niech Bóg Wam błogosławi.

*Czytelniczka z Kanady*

### Uśmiech Dzieciątka Jezus

Nie wiem, jak mam Wam dziękować za hojne wsparcie na rzecz utrzymania naszego seminarium oraz pomoc okazaną

siostronom – naszym wspaniałym współpracowniczkom. Trudno wyrazić słowami, jak wielkie znaczenie miała ta pomoc dla całej diecezji. Mogę Was tylko zapewnić, że jesteście stale obecni w naszych modlitwach. Niech Bóg Wam wynagrodzi, a dzieciątko Jezus niech Was obficie obdarzy swoim uśmiechem.

*Dom Alessio Saccardo SJ, Biskup  
Ponta de Pedras, Brazylia*

### Pamięci mojego ojca

W Biuletynie (nr 8/2006) zwróciłam uwagę na list z seminarium duchownego w Poznaniu. Z okolic tego miasta pochodził mój ojciec. Niestety, już nie żyje, a ja nigdy nie uczyłam się polskiego. Chętnie dowiedziałabym się czegoś więcej o tym seminarium i wsparła je finansowo, dedykując to pamięci mojego ojca.

*Czytelniczka z Anglii*

### Adres pocztowy: Pomoc Kościołowi w Potrzebie

– ul. Puławska 95 – 02-595 Warszawa – tel./fax: 022 / 8451709

– e-mail: info@pkwp.org

### Adres i konto bankowe: ING Bank Śląski o/Warszawa, 02-670 Warszawa,

ul. Puławska 152, nr konta: 31 1050 1025 1000 0022 8674 7759.



Prosimy o przekazywanie Biuletynu po przeczytaniu przyjaciółom, sąsiadom, parobszczowi parafii. Teksty w nim opublikowane można umieszczać w gazetce oraz wystawce parafialnej. Prosimy o przesyłanie nam adresów osób zainteresowanych naszą działalnością.

### Redakcja: Jürgen Liminski, Claude Piel

### Wydawca odpowiedzialny:

Kirche in Not/Ostpriesterhilfe,  
Postfach 1209, D-61452 Königstein

– Wydrukowano w Polsce

– De licentia competentis auctoritatis  
ecclesiasticae

<http://www.kirche-in-not.org>